

INTERPELACJA

Szanowny Panie Prezydencie

Zwracam się do Pana Prezydenta z uprzejmą prośbą o zainteresowanie się funkcjonowaniem stadionu lekkoatletycznego przy ul. Litewskiej. Zgodnie z obowiązującym regulaminem korzystać ze stadionu mogą tylko osoby zrzeszone w klubach sportowych. Lekkoatletyka jest zaś sportem indywidualnym, tak jak np. pływanie. Na basenie olimpijskim trenują pływacy skupieni w klubach, ale również indywidualni użytkownicy po wykupieniu biletów. Taka szansa istniała kiedyś na stadionie lekkoatletycznym. Na portierni znajdowała się kasa fiskalna i chcący skorzystać z miejskiego obiektu sportowego mógł wykupić bilet. Obecnie jest to niemożliwe. W okresie wakacji stadion przy ul. Litewskiej stał w zasadzie pusty. Jednocześnie każdy potencjalny użytkownik był informowany, że ma zapisać się do klubu sportowego, któremu to klubowi wyznaczy się godziny treningów i wówczas może on przyjść na stadion. Mając wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu klubem lekkoatletycznym i organizacją największych imprez sportowych w tej dziedzinie, pragnę Pana Prezydenta poinformować, że na wszystkich stadionach lekkoatletycznych w naszym województwie istnieje możliwość wejścia indywidualnych użytkowników i to bez dokonywania dodatkowych opłat. Podobnie jest również np. na stadionie Agrykoli w Warszawie, gdzie można trenować do późnych godzin nocnych. Rozumiem, że bezpieczeństwo wymaga porządku na stadionie, ale te wolne godziny od treningów klubowych, których jest bardzo dużo w ciągu dnia, powinny być udostępniane zainteresowanym (oczywiście muszą oni przestrzegać regulaminu, jak na wszystkich obiektach sportowych).

Stadion lekkoatletyczny im. W. Maniaka został oddany miastu po remoncie w 2002 roku. Od tego czasu na stadionie ćwiczyło wiele tysięcy profesjonalnych sportowców i amatorów. Było to zgodne z celami, jakie wówczas przyjęliśmy, tzn. rozwijania lekkiej atletyki w

wymiarze olimpijskim ale i rekreacyjnym. Odbywało się to w pełnej symbiozie. Dzisiaj trenerzy i amatorzy lekkiej atletyki zgłaszają mi, że ta symbioza jest dzisiaj uniemożliwiona. Bardzo chętnie podzielę się z Panem Prezydentem swym doświadczeniem w tym zakresie, jeżeli uzna Pan to za godne uwagi.

Z poważaniem

Payeł Bartnik



P.S.

Jak pewnie Pan Prezydent zauważył rzadko korzystam z tej formy komunikacji. Na ogół otrzymuję odpowiedzi, które nie rozwiązują wskazywanych przeze mnie problemów. Tym bardziej proszę o poważne potraktowanie powyższej interpelacji